

POCZUCIE OSAMOTNIENIA WSPÓŁCZESNEGO DZIECKA ZE SKŁONNOŚCIĄ DO HIPERTROFII EDUKACYJNEJ

ALIENATION OF A PRESENT-DAY CHILD WITH A TENDENCY TO EDUCATIONAL HYPERTROPHY

Janusz Zieliński

Pedagogics Department
Physical Education Faculty
University of Rzeszów
Towarnickiego Street 3
35-010 Rzeszów, Poland
e-mail: jzielinski@ur.edu.pl

Abstract: It appears that feelings compared to deliberations, settle the deepest content of human alienation. Each alienation is different. It is connected with the fact, that each human being has a different situation, personality, and character. Therefore, one should reflect if child's feeling of alienation can activate such defensive mechanisms, thanks to which, for example additional activity, may compensate lack of social contacts. When trying to answer the question, one can think over if the educational hypertrophy can be a kind of manifesting one's existence and personality, thanks to which the child wants to bring itself to parents' attention. One should ask if this kind of activity can be a panacea for all the disorders of a dysfunctional family?

There were 180 respondents analysed at the age of 11 and 12 years old, varied with regard to their sex, and cognitive abilities (60 per cent of girls with above average cognitive abilities, 53,4 per cent of girls with optimal cognitive abilities as well as 40 per cent of boys with above average cognitive abilities, and 46,6 per cent of boys with optimal cognitive abilities), pupils of primary schools from Rzeszów city. The choice of the essential group of respondents (90 pupils) was made with taking into account their high educational successes, and time they devote to learning as well as a "specificity" of spending their free time.

Keywords: feeling of alienation, educational hypertrophy, education, child.

Wprowadzenie

Spółecznie gloryfikowany postęp cywilizacyjny ujawnia w swojej strukturze przestrzenie, w których człowiek porusza się niezdarnie. Człowiek coraz częściej przekształca się z podmiotowego uczestnika życia w przedmiotowego wytwórcę dóbr, cywilizacyjnego „czegoś”. Technologia, która powinna ułatwić jemu osiągnięcie zamierzonego celu i skrócić czas pracy, zniewala jego oraz dostarcza czasu wolnego, który paradoksalnie zostaje wykorzystany, nie na wypoczynek, lecz na wykonanie nowych zadań. Osoba często nie nadąża ze zrozumieniem tych procesów, które od chwili stworzenia, nabierają rozmachu ewolucyjnego, co w konsekwencji tworzy tak zwaną „lukę ludzką”. Obszar ten rozumiany jako „(...) dystans między złożonością świata a naszą zdolnością do sprostania jej (...)” [2] obejmuje swoim zakresem nie tylko sfery technologiczne ale również intelektualne czy emocjonalne („luka emocjonalna”). Tworzy „człowieka online”, który coraz bardziej ubożeje pod względem kontaktów społecznych i

odczuć emocjonalnych, coraz częściej czuje się osamotniony [11].

Narastające poczucie osamotnienia związane jest z rozwojem cywilizacji. Ludzie coraz bardziej zaczynają się od siebie oddalać. Odczucia w znacznej mierze niż przemyślenia przesądają o najgłębszych treściach ludzkiego osamotnienia. Każde osamotnienie jest niepodobne do innych. Związane jest to z tym, że każdy człowiek ma inną sytuację, ludzie różnią się osobowością jak i charakterem [12].

Szczeptański [11] określa poczucie osamotnienia jako brak bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem oraz ze sobą samym. Osamotnienia może być także wynikiem niemożności schronienia się w samotności swojego wewnętrznego świata, jeżeli nie nauczyliśmy się żyć w świecie zewnętrznym rzeczy i innych ludzi [8].

Wiadomo, że dziecko dobrze adaptujące się w środowisku, to dziecko, które potrafi współdziałać i współpracować z innymi, nie wykazuje zaburzeń w zachowywaniu się. Prawidłowa adaptacja społeczna dziecka zależy od socjalizacji we własnej rodzinie. Funkcja adaptacji społecznej rodziny polega na

socjalizacji dziecka. Jeżeli uwzględniamy adaptację szkolną, dziecko z poczuciem osamotnienia wykazywało będzie trudności socjalizacyjne. Z reguły nie potrafi ono sprostać stawianym mu wymaganiom i narażone jest na niepowodzenia szkolne. Dziecko z poczuciem osamotnienia na skutek deprywacji jego indywidualnych potrzeb psychicznych w rodzinie nie potrafi zaspokajać we właściwy sposób potrzeby sukcesu i powodzenia w nauce szkolnej [5].

Stwierdzono, że brak miłości rodziców uniemożliwia dziecku prawidłowy przebieg rozwoju i integracji osobowości, co wywiera bardzo często nieodwracalny wpływ na cały jego rozwój psychiczny, a więc także na funkcję intelektualną. Dziecko z poczuciem osamotnienia w rodzinie nie może sprostać wymaganiom, które stawia przed nim szkoła, czuje się źle w roli ucznia, nabiera coraz więcej niechęci do nauki ale i do jakiegokolwiek wysiłku intelektualnego. Brak poczucia wiary we własne możliwości, niska samoocena, brak zainteresowania nauką szkolną dziecka prowadzą do jego niechęci do nauki i szkoły. Dziecko z poczuciem osamotnienia emocjonalnego zachowuje się arogancko w stosunku do nauczycieli, przeszkadza na lekcjach, nie potrafi się skupić, sprawia wrażenie nieobecnego na lekcji, wagaruje. Dziecko osamotnione duchowo nie ma dla kogo się uczyć, nie odczuwa potrzeby bycia uczniem. Dziecko przestaje nawiązywać kontakt z nauczycielem, czuje się obco w klasie. Nauczyciele mają trudności z nawiązaniem kontaktu z takimi uczniami. Na skutek zaburzenia więzi między rodzicami, a dzieckiem w szkole uwidaczniają się następujące trudności [9]:

- osłabienie pewności siebie;
- brak umiejętności osiągania większej skuteczności działania na lekcjach;
- zmienność poziomu relacji;
- brak energii fizycznej;
- tendencja do apatii;
- dziecko nie uczy się na błędach.

Osamotnienie stanowi ciężar psychiczny dla człowieka. Niesie ono ze sobą negatywne konsekwencje nie tylko dla jednostki ale i dla społeczeństwa. Dotychczasowe badania (między innymi: J. Szczepański [10], K. Kmiecik-Baran [7], A. Kotlarska-Michalska [8], M. Wiśniowiecka i L. Szewczyk [13], E.J. Young, Z.H. Lopata, S.R. Weiss, S.H. Sullivan, D. Perlman, A.L. Peplau [14]) wykazują związek osamotnienia z zaburzeniami osobowości, zaburzeniami psychiatrycznymi, zachowaniami przestępczymi. Osobowość ludzi osamotnionych nie spełnia swoich funkcji. Osamotnienie wiąże się z [7]:

- małym poczuciem własnej wartości;
- introwersją;
- zewnętrznym poczuciem kontroli;
- małą potrzebą przynależności;
- niską samooceną;
- wysokim poziomem lęku społecznego i ogólnego;
- zmniejszoną aktywnością;
- poczuciem alienacji;
- nadmierną koncentracją na sobie;
- nieśmiałością;
- brakiem pewności siebie.

Okazuje się, że odczucia w znacznej mierze niż przemyślenia przesądzają o najgłębszych treściach ludzkiego osamotnienia. Każde osamotnienie jest niepodobne do innych. Związane jest to z tym, że każdy człowiek ma inną sytuację, ludzie różnią się osobowością jak i charakterem [12]. Dlatego należałoby się zastanowić czy poczucie osamotnienia może uruchamiać u dziecka takie mechanizmy obronne, które dzięki, między innymi dodatkowej aktywności, mogą kompensować braki kontaktów społecznych? Poszukując odpowiedzi na sformułowane pytanie można się zastanowić czy ujawniana u dziecka nadczynność w uczeniu się może być czynnością manifestującą swoją osobę, dzięki której jednostka chce zwrócić uwagę rodziców na siebie? Czy może to działanie stać się panaceum na wszelkie dolegliwości dysfunkcyjnej rodziny?

Oczywiście, że bazując jedynie na interpretacji M. Sendyk [9] pojawiają się wątpliwości co do słuszności hipotez mogących się wyłonić z postawionych powyżej pytań, lecz Cz. Tarnogórski [12] wskazał na „furtkę”, która może ujawnić jeszcze inny kontekst w swojej złożoności problemu. Taki sposób uzasadnienia dopuszcza poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Czy poczucie osamotnienia współczesnego dziecka może być przyczyną jego hipertrofii edukacyjnej?

„Hipertrofia edukacyjna” [15] nie wyklucza ujawniania się u dziecka wymienionych przez M. Sendyk [9] cech takich jak: osłabienia pewności siebie, zmienność poziomu relacji, brak energii fizycznej, tendencja do apatii czy nieumiejętności uczenia się na własnych. Może jednak wskazywać, że poprzez częstsze niż pozostali uczestnicy procesu dydaktycznego, korzystanie z „książek” (mechanizm obronny uruchamiany ze względu na odczuwanie przez dziecko osamotnienie) możliwy jest jego sukces dydaktyczny.

Ucieczka dziecka w świat nauki może być odczuwana przez niego jako skuteczna metoda na pierwotne osamotnienie ale również może wywoływać u dziecka wtórne osamotnienie, które jest skutkiem poświęcania przez niego dużej części budżetu czasu wolnego na autoedukację. Należy jednak pamiętać, iż jednej osobie podnoszącej własny potencjał edukacyjny może zależeć na azylu spokoju wewnętrznego, który został naruszony przez „nieobecnych rodziców” lub „toksycznych rodziców”, drugiej zaś, poprzez ucieczkę w naukę dąży do sukcesów edukacyjnych, dzięki którym będzie mógł być zauważony przez „oziębłych rodziców”. W każdym z przypadków jest to walka dziecka o kontakt ze światem zewnętrznym, a nauka staje się środkiem do osiągnięcia zamierzonego celu. Dzięki nauce osoba stara się przede wszystkim podnieść własną wartość tak zaniżaną przez najbliższe otoczenie. Poprzez uzyskiwanie wyższych ocen szkolnych odbudowuje poczucia własnego bezpieczeństwa czy upragnionej bliskości rodzicielskiej, a to staje się pozytywnym wzmocnieniem do bardziej wyłożonej pracy z książką. Ta swoista „hipertrofia edukacyjna” może być przejawem buntu młodego człowieka wobec zastanej rzeczywistości. „Przerost czegoś”, „powiększenie się

czegokolwiek do nadmiernych rozmiarów”, w tym przypadku autoedukacji może dotyczyć osoby np.: młodej, sfrustrowanej, zagubionej, potrzebującej dowartościowania, z zaniżoną samooceną i z trudnościami w nawiązywaniu optymalnych kontaktów z innymi [15].

Dziecko z poczuciem osamotnienia nie potrafi prawidłowo wejść w kontakty z innymi dziećmi, gdyż dotychczasowe doświadczenia życiowe nauczyły go, że odrzucenie uczuciowe jest przeżyciem bolesnym, zaś odrzuconym można być tylko przez kogoś, kogo się kocha – więc lepiej nie kochać nikogo. Zachowania dziecka mają charakter ucieczki przed zależnością emocjonalną od innych dzieci, którego podstawowym źródłem jest lęk przed ponownym odrzuceniem emocjonalnym. Dziecko unika kontaktów z rówieśnikami, izoluje się od reszty klasy, albo z lęku przed ponownym odrzuceniem wykazuje w stosunku do nich niechęć i wrogość. Niesie to za sobą wyalienowanie takiego dziecka przez grupę rówieśniczą z powodu jego na przykład agresywności, nieśmiałości, bierności w kontaktach z innymi dziećmi na terenie klasy. Dziecko odrzucone w środowisku domowym jest częściej odrzucone w środowisku szkolnym. Emocjonalne odrzucenie przez rodziców powoduje bowiem wykształcenie się pewnych niekorzystnych zachowań, takich jak niepewność siebie, unikanie kontaktów społecznych, agresywność, które stają się powodem odrzucenia przez rówieśników. Powodem odrzucenia dziecka przez rówieśników jest przede wszystkim brak odczuwania przez dziecko własnej wartości, w związku z tym dziecko nie ma poczucia, że ktoś je poniża, narusza jego godność osobistą, lub że ono kogoś poniża [4].

Cel badań

Powyższa interpretacja pozwala na próbę poszukiwania odpowiedzi na pytania badawcze, które wynika z tematu niniejszej eksploracji:

Czy poczucie osamotnienia współczesnego dziecka może być przyczyną jego skłonności do hipertrofii edukacyjnej?

Aby rzetelnie rozstrzygnąć problem pracy sformułowano następujące problemy szczegółowe:

1. Czy rodzice znają potrzeby swoich dzieci o zróżnicowanym poziomie uzdolnień poznawczych?
2. Jak kształtują się relacje emocjonalne badanych dzieci ze zróżnicowanym poziomem uzdolnień poznawczych z ich rodzicami?
3. Jaki jest poziom okazywania sobie uczuć w rodzinie dzieci ze zróżnicowanym poziomem uzdolnień poznawczych?

Material, metoda

Badaniem objęto ogółem 180 respondentów w wieku 11-12 lat, zróżnicowanych pod względem płci i uzdolnień poznawczych (60% dziewcząt o ponad przeciętnych uzdolnieniach poznawczych, 53,4% dziewcząt o optymalnych uzdolnieniach poznawczych oraz 40%

chłopców o ponad przeciętnych uzdolnieniach poznawczych i 46,6% chłopców o optymalnych uzdolnieniach poznawczych), uczniów szkół podstawowych z terenu Rzeszowa. Dobór do grupy zasadniczej (90 uczniów) został dokonany z uwzględnieniem wysokich sukcesów edukacyjnych uczniów, ilości czasu jaki oni poświęcają na naukę oraz „specyfiki” spędzania czasu wolnego. Wskazani uczniowie (grupa zasadnicza) zostali wyodrębnieni z grupy badawczej na podstawie informacji dotyczących ich średnich ocen z poszczególnych przedmiotów szkolnych oraz reprezentowania swojej szkoły na konkursach przedmiotowych. Osoby zakwalifikowane do grupy zasadniczej osiągnęły średnie wyniki szkolne na poziomie 5,5 (90-osobowa grupa porównawcza: średnia ocen 4,3 i brak udziału w konkursach) i również byli uczestnikami, finalistami lub laureatami poszczególnych konkursów przedmiotowych. Na ogół byli to uczniowie, którzy częściej niż dzieci o optymalnych uzdolnieniach poznawczych, poświęcali swój wolny czas na naukę, pracę z książką czy czynności rozwijające osobiste zainteresowania eksploracyjne. W powyższych grupach badawczych (zasadniczej i porównawczej) występuje zróżnicowanie zmiennych demograficznych, które będą weryfikowane w odrębnych badaniach naukowych, a to pozwoli rozstrzygnąć problem badawczy w innym ujęciu.

Poszukując odpowiedzi na postawione pytania badawcze posłużono się kwestionariuszem autorstwa Marzeny Sendyk [9]. Zawiera on 30 twierdzeń, które nawiązywały między innymi do samopoczucia dziecka w domu, relacji z rodzicami, okazywania sobie uczuć, wzajemnego zainteresowania swoimi sprawami. Zadaniem respondentów było przyporządkowanie każdego z twierdzeń do siebie i swojej sytuacji rodzinnej. Badany uczeń miał wybrać jedną z pięciu proponowanych odpowiedzi. Odpowiedzi były przedstawione w pięciostopniowej skali wraz ze słownym uzasadnieniem (bardzo często, często, czasami, rzadko, nigdy).

Do zebrania informacji socjodemograficznych osób badanych posłużono się sondażem diagnostycznym. Autorski kwestionariusz ankiety, wyposażony w metryczkę, zawiera 25 pytań zamkniętych, a respondenci określali częstotliwość (bardzo często, często, rzadko i nigdy) ich uczestniczenia w określonych sytuacjach wolnoczasowych.

Wyniki badań

Istotnym etapem badawczym w niniejszej eksploracji była próba udzielenia odpowiedzi na pytania badawcze. Okazało się, że występuje zróżnicowanie wiedzy rodziców na temat potrzeb ich dzieci (osób badanych).

W tabeli 1 przedstawiono zestawienie odpowiedzi respondentów na temat postawy rodziców wobec złego nastroju ich dzieci. Rodzice ponad połowy ankietowanych PUP (60%) zauważają nastrój dziecka i martwią się co jest jego przyczyną. Nieco więcej, bo 72,2% osób OUP, twierdzi, że rodzice rozpoznają złe ich samopoczucie i odpowiednio do oczekiwań reagują.

Niewystarczające reakcje rodziców na zły nastrój ich pociech były wskazywane częściej przez dzieci o ponadprzeciętnych uzdolnieniach poznawczych (10,8%) niż przez dzieci o optymalnych uzdolnieniach poznawczych. Interpretacja tych dwóch wskaźników (bardzo częstego i rzadkiego zauważania przez rodziców nastroju swoich dzieci) może predysponować

ankietowanych o umiarkowanej skłonności do hipertrofii edukacyjnej do miana dzieci, których rodzice częściej, niż u respondentów PUP, empatycznie do nich podchodzą. Zróżnicowanie odpowiedzi utworzonych dwóch grup badawczych może potwierdzać obliczony poziom istotności.

Tabela 1. Postawa rodziców wobec złego samopoczucia dziecka z ponadprzeciętnymi uzdolnieniami poznawczymi (PUP) i z optymalnymi uzdolnieniami poznawczymi (OUP).

Odpowiedzi	Osoby badane					
	PUP		OUP		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
Bardzo często	54,0	60,0	65,0	72,2	119,0	66,1
Często	18,0	20,0	9,0	10,0	27,0	15,0
Czasami	6,0	6,7	10,0	11,1	16,0	8,9
Rzadko	12,0	10,8	6,0	6,7	18,0	10,0
Nigdy	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Ogółem	90,0	100,0	90,0	100,0	180,0	100,0
Chi ²	7,0168067					
C Pearsona	0,2463					
V Cramera	0,1974					
st. swob	3					
p	0,0714					

Z analizy danych zamieszczonych w tabeli 2 wynika że, aż 80% dzieci o ponadprzeciętnych uzdolnieniach poznawczych rzadko może liczyć na pomoc swoich rodziców w rozwiązywaniu osobistych problemy, to jest o 33,3% więcej respondentów niż w grupie osób o optymalnych uzdolnieniach poznawczych. Niewielki odsetek badanych ze skłonnościami do hipertrofii edukacyjnej (PUP), tj. 3,3, zadeklarowało, że bardzo często i często mama lub tata pomaga im w rozwiązywaniu osobistych problemów. Kategoryzacja (bardzo często i często) odpowiedzi dzieci o optymalnych uzdolnieniach poznawczych na to samo pytanie znacznie różniły się (43,3% osób badanych OUP) od wypowiedzi ich bardziej uzdolnionych kolegów i koleżanek. Okazało się, że występuje statystycznie istotne zróżnicowanie odpowiedzi na niniejsze pytanie, a respondenci o skłonnościach do hipertrofii edukacyjnej gorzej wypadają na tle swoich rówieśników z grupy kontrolnej.

Podobny rozkład odpowiedzi został zarejestrowany w przypadku pytań dotyczących wiedzy rodziców na temat sytuacji, w których ich dziecko czułoby się bardzo dobrze czy byłoby zrozumiałe przez swoich opiekunów. Również i w tym przypadku dzieci ze skłonnościami do hipertrofii edukacyjnej gorzej wypadają na tle swoich badanych rówieśników. Rodzice respondentów PUP (43,3%) rzadziej, niż ankietowani OUP (73,3%), znają sytuacje, które mogą uszczęśliwić ich potomstwo, a poziom istotności ($p=0,0902$) sygnalizuje odmienność ich sądów. Zaledwie 13,3% PUP (40% OUP) twierdzi,

że czuje się zrozumiały przez swoich rodziców, a wyniki zastosowane funkcje statystyczne wskazują na istotne zróżnicowanie odpowiedzi tych grup badawczych ($Chi^2=18$, C Pearsona=0,6107, V Cramera=0,5477, $p=0,0004$).

Dzieci o optymalnych uzdolnieniach poznawczych (40% OUP) bardzo często są zadowolone ze wspólnego przebywania z rodzicami (13,3% PUP) (tabela 3). Wyłącznie 20 % badanych o ponadprzeciętnych uzdolnieniach poznawczych wskazało, że rzadko są zadowoleni z bliskości rodziców. Postawa serdeczności wobec swoich rodziców jest podobnie preferowana zarówno przez ankietowanych z grupy zasadniczej (60% PUP) jak i z grupy porównawczej (66,6% OUP). Zbliżony rozkład odpowiedzi został ujawniony odnośnie zaufania w rodzinie. Osoby z jednej (PUP) i drugiej (OUP) grupy badawczej bardzo często i często okazują sobie zaufanie w rodzinie. Również w tych dwóch grupach badawczych święta są czasem okazywania sobie uczuć w miłej atmosferze. Dom osobom badanym, bez względu na poziom uzdolnień poznawczych, kojarzy się z miejscem bezpiecznym i szczęśliwym. Niewielkie różnice odpowiedzi między grupami badawczymi ujawniły się oceniając stopień miłości w rodzinie. O 13,3 % więcej badanych z grupy porównawczej (OUP) niż z grupy zasadniczej twierdzi, że żyje w kochającej się rodzinie. Większość respondentów ogółu ankietowanych udzieliło odpowiedzi „często” (73,3% OUP i 66,6% PUP).

Tabela 2. Pomoc rodziców w rozwiązywaniu osobistych problemów dziecka z ponadprzeciętnymi uzdolnieniami poznawczymi (PUP) i z optymalnymi uzdolnieniami poznawczymi (OUP).

Odpowiedzi	Osoby badane					
	PUP		OUP		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
Bardzo często	0,0	0,0	12,0	13,3	12,0	6,7
Często	3,0	3,3	18,0	20,0	21,0	11,7
Czasami	15,0	16,7	18,0	20,0	33,0	18,3
Rzadko	72,0	80,0	42,0	46,7	114,0	63,3
Nigdy	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Ogółem	90,0	100,0	90,0	100,0	180,0	100,0
Chi ²	30,88175					
C Pearsona	0,4865					
V Cramera	0,4142					
st. swob	3					
p	0,0000					

Dzieci o optymalnych uzdolnieniach poznawczych (40% OUP) bardzo często są zadowolone ze wspólnego przebywania z rodzicami (13,3% PUP) (tabela 3). Wyłącznie 20 % badanych o ponadprzeciętnych uzdolnieniach poznawczych wskazało, że rzadko są zadowoleni z bliskości rodziców. Postawa serdeczności wobec swoich rodziców jest podobnie preferowana zarówno przez ankietowanych z grupy zasadniczej (60% PUP) jak i z grupy porównawczej (66,6% OUP). Zbliżony rozkład odpowiedzi został ujawniony odnośnie zaufania w rodzinie. Osoby z jednej (PUP) i drugiej (OUP) grupy badawczej bardzo często i często okazują sobie zaufanie

w rodzinie. Również w tych dwóch grupach badawczych święta są czasem okazywania sobie uczuć w miłej atmosferze. Dom osobom badanym, bez względu na poziom uzdolnień poznawczych, kojarzy się z miejscem bezpiecznym i szczęśliwym. Niewielkie różnice odpowiedzi między grupami badawczymi ujawniły się oceniając stopień miłości w rodzinie. O 13,3 % więcej badanych z grupy porównawczej (OUP) niż z grupy zasadniczej twierdzi, że żyje w kochającej się rodzinie. Większość respondentów ogółu ankietowanych udzieliło odpowiedzi „często” (73,3% OUP i 66,6% PUP).

Tabela 3. Radość dziecka z ponadprzeciętnymi uzdolnieniami poznawczymi (PUP) i z optymalnymi uzdolnieniami poznawczymi (OUP) ze wspólnego przebywania z jego rodzicami.

Odpowiedzi	Osoby badane					
	PUP		OUP		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
Bardzo często	12,0	13,3	36,0	40,0	48,0	26,7
Często	60,0	66,7	36,0	40,0	96,0	53,3
Czasami	0,0	0,0	18,0	20,0	18,0	10,0
Rzadko	18,0	20,0	0,0	0,0	18,0	10,0
Nigdy	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Ogółem	90,0	100,0	90,0	100,0	180,0	100,0
Chi ²	54					
C Pearsona	0,6107					
V Cramera	0,5477					
st. swob	3					
p	0,0000					

Próbując wyjaśnić aspekt relacji emocjonalnych w rodzinach osób badanych okazało się, że rodzice respondentów z optymalnym poziomem uzdolnień (26,6%) częściej niż opiekunowie ich rówieśników ze skłonnościami do hipertrofii edukacyjnej (13,3%) przychodzą do pokoju, w którym jest ich dziecko i chętnie rozmawiają na

różne tematy. Aż 20% badanych z grupy zasadniczej (PUP) i 13,3% badanych z grupy porównawczej (OUP) stwierdziło, iż ich rodzice rzadko przychodzą do pokoju żeby z nimi porozmawiać. Podobieństwa w odpowiedziach tych dwóch grup były widoczne w przypadku

nieczęstego przebywania rodziców (66,6% PUP i 60% OUP).

Podobne odpowiedzi były preferowane przez dwie grupy badawcze w przypadku pytań o: akceptację porad życiowych proponowanych przez rodziców („często” – 93,3% PUP i 86,6% OUP), odczucie miłości rodziców wobec osób badanych („bardzo często” i „często” – 46,6% zarówno PUP jak i OUP) czy zwracania uwagi przez rodziców na różne zachowania dziecka (80% PUP i 86,6% OUP). Brak jest statystycznie istotnego zróżnicowania odpowiedzi w niniejszych grupach badawczych.

W przypadku analizowania odpowiedzi osób badanych na temat okazywania sobie uczuć w rodzinie okazało się, że badani podobnie stwierdzają, że rodzinna atmosfera życzliwości podczas świat sprzyja okazywaniu sobie uczuć (100% w grupie PUP i OUP). Również często zarówno osoby PUP (80%) jak i osoby OUP (86,6%) potwierdzają dobre samopoczucie podczas rodzinnych spotkań oraz twierdzą, że rodzice pamiętają o ich urodzinach lub imieninach, a pobyt w domu uważają za bezpieczny i szczęśliwy (100% PUP i 93,3% OUP). Spędzanie czasu wolnego przez dwie grupy badawcze nie różnicuje statystycznie dwie grupy. Dzieci o skłonnościach do hipertrofii edukacyjnej (60%) oraz osoby o optymalnych skłonnościach do nauki (73,3%) czas poza obowiązkami wolą spędzać poza domem.

Podsumowanie

Problem poczucia osamotnienia współczesnego dziecka staje się coraz częstszym zjawiskiem występującym w społeczeństwie postmodernistycznym i podstawą eksploracyjną niniejszej rozprawy. Również hipertrofia edukacyjna, przez jednych traktowana jako wymóg cywilizacyjny podyktowany konkurencyjnością szeroko rozumianego rynku pracy, a przez drugich metodą reakcji dziecka na niewydolność wychowawczą rodziców [15], może być wynikiem odosobnienia współczesnego człowieka. Poszukując odpowiedzi na główne pytanie badawcze istotną stała się próba uchwycenia relacji panujących w rodzinach osób badanych.

Okazuje się, że występuje swoiste zróżnicowanie znajomości przez rodziców podstawowych potrzeb ich dzieci. Uczniowie o optymalnych częściej niż o ponadprzeciętnych uzdolnieniach poznawczych postrzegają swoich rodziców jako osoby, które zauważają ich złe samopoczucie, potrafią adekwatnie do oczekiwań respondentów reagować (tabela 1). Osoby o ponadprzeciętnych uzdolnieniach poznawczych prawdopodobnie wypracowały sobie mechanizm samodzielnego radzenia w trudnych sytuacjach. To właśnie ta grupa badawcza rzadko może liczyć na pomoc ze strony swoich opiekunów. Uczniowie ze skłonnościami do hipertrofii edukacyjnej również twierdzą, iż ich rodzice sporadycznie stosują wzmocnienia pozytywne tak oczekiwane przez podopiecznych (tabela 2). Tak zastany stan może być spowodowany wykształconym nawykiem samotnego funkcjonowania dziecka o ponadprzeciętnych

uzdolnieniach poznawczych, który może być wywołany wyszukiwaniem form spędzania czasu wolnego podczas nieobecności rodziców (np.: długim czasem pracy), „ucieczką” dziecka przed zastaną rzeczywistością w świat nauki (np.: trudne rodzinne relacje międzypokoleniowe) czy wysoką świadomością ucznia o obecnych potrzebach cywilizacyjnych (np.: konkurencyjność rynku pracy).

Poczucie bezpieczeństwa dziecka w rodzinie jest ważnym z aspektów związanym z kształtowaniem się relacji emocjonalnych w tej strukturze społecznej. Zarówno uczniowie o ponadprzeciętnych i optymalnych uzdolnieniach poznawczych postrzegają na ogół swój dom jako miejsce bezpiecznym. Prawdopodobnie na tym gruncie są budowane, podobnie w dwóch grupach badawczych, zaufanie, które sprzyja ujawnianiu się pozytywnych emocji i uczuć w gronie najbliższych. Jednak osoby badane z grupy porównawczej (OUP) częściej niż z grupy zasadniczej (PUP) częściej określają się mianem „rodziny kochającej się”. Klimat panujący w rodzinie zarówno w jednej i w drugiej grupie badawczej można określić jako optymalny. Minimalne różnice w odpowiedziach respondentów nie kwalifikują do zdecydowanego wyrażania zaniepokojenia na temat relacji emocjonalnych w rodzinie. Zwracają jednak uwagę na mogące się ujawnić w przyszłości (np. w wieku dojrzewania lub później), przy odczuwanym przez dzieci poczuciu osamotnienia, zmiany w tych więziach pod względem afektu.

Rodzice uczniów ze skłonnościami do hipertrofii edukacyjnej (PUP) rzadziej niż uczniowie o optymalnych uzdolnieniach edukacyjnych inicjują spotkania i podejmują rozmowy na różne tematy życiowe z ich pociechami. Taka sytuacja może być spowodowana np.: „brakiem czasu” wywołanym specyficzną formą zatrudnienia rodzica lub ujawnianym dyskomfortem podczas prowadzenia rozmów z dzieckiem uzdolnionym poznawczo. Prawdopodobnie dlatego w tych dwóch grupach badawczych pojawił się podobny rozkład odpowiedzi na temat akceptowania przez respondentów porad życiowych sugerowanych przez ich opiekunów. Mimo takiego stanu ankietowani OUP i PUP podkreślają miłą atmosferę rodzinną i odczuwają rodzicielską miłość.

Starając się wyjaśnić skłonności do występowania hipertrofii edukacyjnej u dzieci z poczuciem osamotnienia w rodzinie można posłużyć się wzorcami przywiązania wg M. Ainsworth [6]. Arbitralnie można nakreślić drogę wchodzenia dziecka uzdolnionego edukacyjnie w stan odczuwalny przez niego jako wyobcowanie. Jeśli w procesie kształtowania osobowości dziecko napotyka na nadmierne oczekiwania ze strony rodziców, które często mogą wynikać z niezaspokojonych ambicji lub szukania sposobów szybkiego nadrabiania niewystarczającej obecności jego opiekunów, wówczas kontrola i przymus stają się mechanizmami oddziaływania wychowawczego dorosłych. Poprzez taki model oddziaływania, który w dużej mierze jest oznaką bezsilności wychowawczej rodziców, kształtuje w świadomości dziecka niepewność co do dostępności i gotowości do pomocy w trudnych

sytuacjach osób z jego najbliższego otoczenia. Dziecko przeświadczone o swoim dużym postępie edukacyjnym i zróżnicowaniu swojej wiedzy oraz rodziców na dany temat stosuje rodzinną separację. „Zamyka” się w swoim świecie edukacyjnym, co stanowić może jego „azyl poznawczy”. Wzmocnieniem takiego stanu może stawać się fakt, iż rodzice na ogół, w takich sytuacjach, po przyjeździe do domu z pracy mają czas dla siebie, a forma spędzania czasu wolnego preferowana przez ich dziecko (eksploracja świata - nauka) może stać się wystarczającym usprawiedliwieniem w czasowej izolacji. Utrzymujący się przez dłuższy czas taki stan może doprowadzić do „jałowości” emocjonalnej o dużej jej reaktywności. Obawa dziecka przed byciem od innych zależnym lub jego odrzucenie kształtuje u niego poczucie brak zaufania do innych ludzi, pasywność społeczną, nieśmiałość, a tym samym ujawnia się poczucie osamotnienia. [1, 3] To, zaś poczucie osamotnienia staje się obszarem nowych możliwości edukacyjnych współczesnego dziecka. Dodatkowo rodzice sukcesy swoich dzieci przeważnie mocno eksponują podczas spotkań rodzinnych czy towarzyskich, co może stać się sygnałem dla wyobcowanej pociechy o „jakimś” zainteresowaniu osób z najbliższego otoczenia. Czyli nadczynność edukacyjna (skłonność do hipertrofii edukacyjnej) w odczuciu dziecka może być traktowana jako metoda reintegracji rodzinnej.

Postulaty do praktyki edukacyjnej

Istotnym staje się fakt pracy edukacyjnej z osobami dorosłymi. To umiejętność organizacji dnia pozwala na uwzględnienie w swoim grafiku funkcji opiekuńczo-wychowawczych tak ważnych w budowaniu optymalnej

więzi rodzinnej. Wspólne z dzieckiem przeżywanie różnych wydarzeń z najbliższego otoczenia, a nie tylko przebywanie z nim może stać się panaceum na jego dyskomfort społeczny. Budowanie racjonalnego rodzinnego nawyku wolnoczasowego powinno się odbywać od najmłodszych lat. Rodzice powinni być uczestnikami procesu autoedukacyjnego swojego dziecka, co stanowić może lepsze poznanie jego potrzeb, odpowiednie interpretowanie pojawiających się emocji oraz optymalizację relacji międzyludzkich. Odczucie braku możliwości sprostania wymaganiom opiekunów może być wówczas przekute w niezyczliwość wobec innych ludzi, ocenianie ich zgodnie z korzyścią a nie wartością społeczną i krytycznym weryfikowaniu otoczenia. Uciezka dziecka w inny świat, jego wyobcowanie, a przy okazji odnalezienie sposobu zaistnienia w rodzinnej rzeczywistości poprzez tak oczekiwaną przez większość dorosłych hipertrofię edukacyjną może być początkiem jego porażek życiowych. Poprzez taką samotną nadczynność edukacyjną wytwarzamy w dziecku narcystycznego eksperta poznawczego, który początkowo będzie w szkole badał na ile może sobie pozwolić na manifestację takiej postawy, a później przy nadarżającej się ekspozycji społecznej stać się może wyśmiewcą umiejętności osób edukujących. Taka postawa krytykancka jest negatywną indywidualnością tego dziecka, dzięki której w jego świadomości powstaje obraz swojej osoby w pełni wartościowej, o dużym prestiżu społecznym, bez względu na poniesione koszty izolacyjne. Wówczas wartość innych ludzi jest ustalana przez „młodego eksperta” na podstawie ich użyteczności i prestiżu społecznego zgodnie z jego hierarchią ważności, często budowaną na osobistym obszarze zainteresowań.

Bibliografia

1. Bartholomew, K., Horowitz, L. M., Attachment styles among young adults: A test of a four-category model, *Journal of Personality and Social Psychology*, Vol. 61(2), 1991, pp. 226-244, <http://dx.doi.org/10.1037/0022-3514.61.2.226>.
2. Botkin, J.W., Elmandjra, M., Malitza, M., *Uczyć się bez granic. Jak zewrzeć "lukę ludzką"?* Raport Klubu Rzymskiego, PWN, Warszawa, 1982.
3. Feeney, J.A., Noller, P., *Adult Attachment*, SAGE Publications, Londyn, 1996.
4. Gawęcka, M., *Poczucie osamotnienia dziecka w rodzinie własnej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń, 2007.
5. Hilgard, E., *Wprowadzenie do psychologii*, PWN, Warszawa, 1967.
6. Hughes, AL., Evolution of inhibitors of apoptosis in baculoviruses and their insect hosts, *Infection, Genetics and Evolution*, Vol. 2, Issue 1, 2002, pp. 3–10.
7. Kmiecik-Baran, K., Poczucie osamotnienia – charakterystyka zjawiska, *Przegląd Psychologiczny*, 4, 1988, s. 1079–1098.
8. Kotlarska-Michalska, A., *Poczucie osamotnienia w małżeństwie*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań, 2006.
9. Sendyk, M., *Spoleczne przystosowanie dzieci z poczuciem sieroctwa duchowego*, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków, 2001.
10. Szczepański, J., *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa, 1966.
11. Szczepański, S., *Kluczowe zagadnienia dydaktyki wychowania fizycznego*, OW Politechnika Opolska, Opole, 2008.
12. Tarnogórski, Cz., *Wobec samotności i osamotnienia*, IWZZ, Warszawa, 1988.
13. Wiśniowiecka, M., Szewczyk, L., *Poczucie osamotnienia dziecka z otyłością*, TN KUL, Lublin, 2001.
14. Steuden, S., *Poczucie wyobcowania i osamotnienia w przeżyciach ludzi chorych psychicznie*, w: A. Januszewski, Z. Uchnast, T. Witkowski (red.), *Wykłady z psychologii w KUL*, T. 5. RW KUL, Lublin, 1990, s. 225-240.
15. Zieliński, J., *Pryzmaty współczesnego wychowania*, Wyd. Sowa, Warszawa, 2014